

Sygn. akt II Ka 265/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Bogdan Kijak

Sędziowie: SSO Anna Pater (spr.)

SSR del. Jerzy Bogacz

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Olszowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Maria Olszowska

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2014r.

sprawy A. S.

oskarżonego o przestępstwo z art.234 kk i art. 233 § 1 kk w zw.

z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Muszynie

z dnia 23 stycznia 2014r. sygn. akt VIII K 370/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną i zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. N. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) zł i 23 % VAT w kwocie 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) zł to jest łącznie kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu przed sądem okręgowym.

Sygn. akt II Ka 265/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 sierpnia 2014 r.

A. S. oskarżony był o to, że w dniu 2 października 2012 r. w M., w Prokuraturze Rejonowej do protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie, będąc uprzednio uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe oskarżenie innych osób, zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie i składanie fałszywych zeznań – fałszywie oskarżył funkcjonariuszy Komisariatu Policji w K. S. W. i A. B. o to, że w dniu 12 czerwca 2012 r. dokonali na jego szkodę kradzieży pieniędzy w kwocie 500 euro, w czasie przeprowadzania przeszukania, po czym zeznał nieprawdę, co do faktu i okoliczności kradzieży tych pieniędzy, tj. o przestępstwo z art. 234 kk i art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. VIII K 370/13, Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Muszynie uznał A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył oskarżonemu

karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby oraz orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Sąd Rejonowy zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa, zaś od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. N. zasądził kwotę 885,60 zł tytułem kosztów obrony oskarżonego z urzędu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego, który zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 234 kk i art. 233 § 1 kk poprzez przyjęcie, że oskarżony A. S. swoim działaniem wypełnił znamiona przestępstw opisanych w tych przepisach,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 40 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 47 § 1 kpk poprzez sporządzenie i wniesienie aktu oskarżenia przeciwko oskarżonemu A. S. przez prokuratora będącego świadkiem czynu, o który sprawa niniejsza się toczy.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania względnie o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

W uzasadnieniu apelacji obrońca podniósł, iż przestępstwo z art. 234 kk może być popełnione tylko umyślnie i z zamiarem bezpośrednim, także przestępstwo z art. 233 §1 kk może być popełnione tylko umyślnie, tj. wówczas gdy sprawca miał zamiar zeznania nieprawdy i miał tego pełną świadomość lub gdy z możliwością taką się liczył. Obrońca podniósł, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie jak i z postawy oskarżonego uzewnętrzniającego głębokie przekonanie o swojej racji nie można przypisać oskarżonemu winy umyślnej – oskarżony ma głębokie poczucie krzywdy i niesprawiedliwości, jest to raczej sfera psychiki niż faktów, jednakże nie można przypisać oskarżonemu złej woli, czy też celowego działania. Oskarżyciel publiczny nie udowodnił, że oskarżony nie mógł dysponować kwotą 500 zł; jak wynika z zeznań świadków, oskarżony mógł posiadać taką kwotę, albowiem pracował za granicą. Po stwierdzeniu braku pieniędzy początkowo podejrzewał rodzinę, jednakże po dłuższym analizowaniu sytuacji doszedł do wniosku, że pieniądze musiały zginąć podczas przeszukania, złożył więc zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Ponadto obrońca podniósł, że początkowo postępowanie przygotowawcze w sprawie domniemanej kradzieży pieniędzy było prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Gorlicach, jednakże wcześniej przesłuchania w tej sprawie dokonywał prokurator sporządzający w niniejszej sprawie akt oskarżenia, był więc świadkiem rzekomego złożenia przez oskarżonego fałszywych zeznań i dokonania fałszywego oskarżenia. Ta okoliczność powoduje, że naruszony został przepis art. 40 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 47 kpk, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Sąd Rejonowy w poprawny sposób przeprowadził całe postępowanie dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych czynu zarzuconego oskarżonemu, zaś w pisemnym uzasadnieniu wyroku rzeczowo i obiektywnie odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, właściwie je ocenił dokonując kompletne, prawidłowe ustalenia faktyczne, a w konsekwencji trafnie uznał, że oskarżony A. S. wyczerpał podmiotowe i przedmiotowe znamiona przestępstw z art. 233 § 1 kk i art. 234 kk.

Sąd Rejonowy ocenił wszystkie zgromadzone w dowody w sposób zgodny z regułami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego rzeczowo przedstawiając powody, z uwagi na które jedne z dowodów uznał za wiarygodne, a innym dowodom odmówił wiary. Ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 kpk pozostając pod ochroną tego przepisu. W szczególności należy zwrócić uwagę, iż Sąd Rejonowy skrupulatnie wykazał, dlaczego uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego i dlaczego dał wiarę dowodom obciążającym oskarżonego, a to zeznaniom A. B. i S. W.. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie została przez apelującego zakwestionowana, uznać więc należy, że skarżący nie dopatrywał się błędów logicznych sądu orzekającego przy ocenie wskazanych wyżej dowodów. W związku z powyższym przypomnieć należy, że Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części, w

której twierdził, iż posiadał 500 Euro i pieniądze te zostały mu skradzione przez funkcjonariuszy policji podczas przeszukania, a z kolei ocenił jako wiarygodne zeznania A. B. i S. W., którzy twierdzili, że podczas przeszukania nie doszło do kradzieży jakichkolwiek pieniędzy.

Bezzasadny był zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 40 § 1 pkt 1 kpk w zw. z art. 47 § 1 kk. Po pierwsze należy wskazać, że kwestia wyłączenia prokuratora od prowadzenia czynności postępowania przygotowawczego nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, co i dla skarżącego było zapewne wiadome, skoro powołując ten zarzut nie wskazał, która z przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 kpk zaistniała w niniejszej sprawie. Po wtóre należy stwierdzić, że jakkolwiek prokurator, który przeprowadził przesłuchanie A. S. w charakterze świadka w dniu 2.10.2012 r. podlegał wyłączeniu od prowadzenia postępowania, które zakończone zostało wniesieniem aktu oskarżenia w niniejszej sprawie, to jednak czynność przez niego dokonana nie była nieskuteczna. Nie można uznać, by sporządzenie aktu oskarżenia przez prokuratora, który uprzednio przesłuchał A. S. jako świadka stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą, skutkiem której winno być uchylene zaskarżonego orzeczenia.

Całkowicie bezzasadny był także zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 233 § 1 kk i art. 234 kk. obrońca kwestionując zaistnienie strony podmiotowej tych przestępstw powołał się na brak umyślności w działaniu oskarżonego (brak złej woli), subiektywne przeświadczenie, że pieniądze mógł utracić tylko w trakcie przeszukania. Powołując te argumenty obrońca stwierdził, że postawa oskarżonego była wynikiem powzięcia przypuszczenia, iż pieniądze „musiały zaginąć podczas przeszukania”, był to dłuższy proces analizowania sytuacji i zdarzeń, po tym gdy początkowo podejrzewał rodzinę. Takie argumenty stoją w oczywistej sprzeczności z całym materiałem dowodowym, a przede wszystkim sprzeczne są z wyjaśnieniami oskarżonego, który w sposób kategoryczny i bez wątpliwości twierdził zarówno w rozmowie z funkcjonariuszami policji, jak i do protokołu przesłuchania, że pieniądze zostały mu skradzione przez tych funkcjonariuszy podczas czynności przeszukania. Treść zeznań A. S. jako świadka jasno wskazuje na to, że złożył on kategoryczne zawiadomienie i zeznania o popełnionym, według niego przestępstwie kradzieży, nie pozostawiał w tych zeznaniach jakichkolwiek wątpliwości co do podawanych informacji jasno wskazując, iż kradzieży dokonali policjanci, którzy przeprowadzali czynność przeszukania. W oparciu o treść tych zeznań można stwierdzić, że oskarżony nie zgłosił przestępstwa kradzieży pieniędzy przez nieustalone osoby, nie twierdził, że istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa kradzieży, lecz kategorycznie zeznał, że policjanci ukradli mu 500 Euro (k. 20, 21). W oparciu o taką treść zeznań A. S., a nadto jego wyjaśnienia złożone w niniejszej sprawie w charakterze oskarżonego nie sposób twierdzić, że oskarżony działał nieumyślnie, bez świadomości, że podaje nieprawdziwe informacje. Dlatego także i ten zarzut apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie.

Końcowo już tylko należy wskazać, że błędny jest argument apelacji, iż oskarżyciel nie udowodnił, że oskarżony nie mógł dysponować kwotą 500 Euro, bowiem zdaniem obrońcy, z zeznań świadków wynika, iż oskarżony kwotą taką mógł dysponować. W związku z powyższym stwierdzić należy, odwołując się do uwag podniesionych na wstępie, że Sąd Rejonowy rzeczowo wykazał, dlaczego uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części, w której twierdził, że posiadał kwotę 500 Euro. Obrońcy nie zakwestionował dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień oskarżonego, nie odniósł się również do oceny zeznań świadków M. S. (1), K. S., M. S. (2). Wbrew wywodom apelacji wyjaśnienia oskarżonego nie potwierdziły się w zeznaniach świadków, członków rodziny oskarżonego, którzy wprost zeznawali, iż kwoty takiej nie widzieli u oskarżonego, a jedynie słyszeli na ten temat od A. S.. Na marginesie jedynie należy zwrócić uwagę, że okoliczności rzekomego uzyskania tych pieniędzy przez A. S. nie były przez oskarżonego i świadków podawane w sposób spójny – w/w różnie wskazywali źródło pochodzenia pieniędzy, jak i czas ich uzyskania przez oskarżonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną i orzekając na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego Sąd Okręgowy na zasadzie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, natomiast od Skarbu Państwa zasądził stosowne wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu A. S. za obronę oskarżonego wykonywaną w postępowaniu odwoławczym.